

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2022 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Maria Antecka

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2022 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. H.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej(...)

z siedzibą w W. (dawniej: (...) Spółka Akcyjna

z siedzibą w W.)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 28 maja 2021 roku

sygn. akt I C 4201/17

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 1800 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Maria Antecka

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z 14 lutego 2022 r.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy Poznań Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu zasądził od pozwanego (...) S.A. (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda M. H. kwotę: 45.148,48 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 28 marca 2017r. do dnia zapłaty (punkt 1), oddalił powództwo w zakresie żądania odsetek za okres od 25 lutego 2017 roku do 27 marca 2017 roku (punkt 2), a nadto kosztami postępowania sądowego obciążył w całości pozwanego, pozostawiając ostateczne rozliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu tut. Sądu (punkt 3).

Z powyższym rozstrzygnięciami zawartymi w punktach 1. co do kwoty 39.099,70 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 28.03.2017 r. do dnia zapłaty oraz 3. rozstrzygającym o kosztach procesu w całości, nie zgodził się pozwany wnosząc apelację i zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu:

I. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 6 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i pominięcie, że:

- to na powódzie - jako domagającym się odszkodowania - spoczywał ciężar wykazania roszczenia, w tym faktu powstania w jego majątku szkody odpowiadającej wysokości żądanej pozwem kwoty, czego powód nie uczynił, gdyż domagał się kwoty odpowiadającej kosztom naprawy pojazdu, podczas gdy samochód w stanie nieuszkodzonym zbył,

- to na powódzie - jako domagającym się odszkodowania z wykorzystaniem konkretnych części zamiennych (O) - spoczywał ciężar wykazania roszczenia, co w przypadku pojazdu posiadającego przed dniem 25.02.2017 r. rozległe uszkodzenia, m.in. w tym samym obszarze

i w obrębie tych samych elementów, które zostały uszkodzone ponownie w dniu 25.02.2017r. miał obowiązek udowodnienia w jaki sposób naprawiono wcześniejsze uszkodzenia, a w konsekwencji wykazania, że w dniu 25.02.2017 r. pojazd miał zamontowane części jakości O, gdyż w przypadku samochodów wcześniej uszkodzonych upada domniemanie oryginalności posiadanych przez nie części, zaś powód obowiązkowi temu nie sprostał, co winno skutkować oddaleniem powództwa,

- to na powódzie - jako domagającym się odszkodowania w określonej pozwem kwocie - spoczywał ciężar wykazania roszczenia, co oznaczało udowodnienie, że mimo otrzymania od pozwanego propozycji zorganizowania naprawy pojazdu z rabatem, skorzystanie z propozycji nie było możliwe lub było usprawiedliwione, zaś powód obowiązkowi temu nie sprostał, co winno skutkować oddaleniem powództwa,

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 361 k.c. i 363 k.c. w zw. z art. 822 k.c. i art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez jego błędną wykładnię polegającą na:

- ustaleniu należnego powodowi odszkodowania za szkodę w pojeździe z uwzględnieniem kosztów naprawy, podczas gdy w sytuacji dokonania przez poszkodowanego sprzedaży pojazdu w stanie uszkodzonym odszkodowanie takie winno być ustalane różnicowo, przy uwzględnieniu wyliczonej przez biegłego wartości pojazdu przed i po kolizji,

- ustaleniu należnego powodowi odszkodowania za szkodę w pojeździe - kosztów naprawy - z uwzględnieniem wyłącznie nowych części zamiennych o jakości O, podczas gdy z uwagi na fakt wcześniejszych uszkodzeń pojazdu w tym samym obszarze i w obrębie tych samych elementów, które zostały uszkodzone ponownie w dniu 25.02.2017 r. oraz brak wykazania przez powoda sposobu dokonania ich wcześniejszej naprawy z wykorzystaniem nowych części o takiej jakości, zasądzenie odszkodowania z ich uwzględnieniem przekraczało koszty niezbędne dla przywrócenia samochodu do stanu poprzedniego i skutkowało wzbogaceniem się powoda,

- ustaleniu należnego powodowi odszkodowania za szkodę w pojeździe - kosztów naprawy- z pominięciem części o jakości Q, a także P, mimo iż z uwagi na to, że pojazd był samochodem powypadkowym, miał wcześniejsze bardzo rozległe uszkodzenia (szkoda całkowita na terenie USA), sposobu naprawy których nie wykazano, a zatem wykorzystanie części o jakości Q oraz P było w pełni uzasadnione i pozwalało na doprowadzenie samochodu powoda do technicznej używalności jaki miał przed kolizją,

- ustaleniu należnego powodowi odszkodowania za szkodę w pojeździe - kosztów naprawy z pominięciem rabatów zaproponowanych powodowi przez pozwanego, mimo iż wykonanie naprawy z wykorzystaniem części zamiennych i materiałów lakierniczych zakupionych z rabatem pozwalało na przywrócenie prawidłowego stanu pojazdu za niższą kwotę, co skutkowało zasądzeniem odszkodowania w kwocie wyższej niż konieczna do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed kolizji z dnia 25.02.2017 r.,

III. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 361 k.c., 363 in fine k.c. w związku z art. 822 k.c. w zw. z art. 354 k.c. oraz art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 .05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez ich niezastosowanie i nieuwzględnienie, że powód, rezygnując z możliwości skorzystania z rabatów oferowanych przez ubezpieczyciela, naruszył obowiązek współpracy wierzyciela z dłużnikiem, czym doprowadził do nieuzasadnionego zwiększenia rozmiaru szkody (naruszył obowiązek jej minimalizacji),

IV. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 361 k.c., 363 in fine k.c. w związku z art. 822 k.c. w zw. z art. 354 k.c. oraz art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez ich niezastosowanie i nieuwzględnienie, że sprzedaż samochodu w stanie uszkodzonym za kwotę rażąco zaniżoną i to po wystawieniu go w internecie na okres łącznie zaledwie 30 dni stanowiło zwiększenie rozmiaru szkody przez poszkodowanego, przejaw nienależytej współpracy wierzyciela z dłużnikiem i jako takie nie podlega ochronie,

V. naruszenie przepisu prawa procesowego tj. art. 278 k.p.c. oraz 286 k.p.c. poprzez:

- ustalenie odszkodowania z uwzględnieniem kosztów naprawy pojazdu w wariantcie z częściami O (na podstawie opinii biegłego), mimo iż pojazd został po zdarzeniu sprzedany bez dokonywania naprawy znacząco poniżej jego faktycznej wartości ustalonej w opinii biegłego, a zatem w sposób nieuwzględniający okoliczności sprawy i nieodzwierciedlający rzeczywistej szkody,

- ustalenie odszkodowania z uwzględnieniem kosztów naprawy pojazdu w wariantcie z częściami O (na podstawie opinii biegłego), z pominięciem oceny rodzaju zamontowanych w pojeździe na dzień 25.02.2017 r. części, mimo rozległych wcześniejszych uszkodzeń w tym samym obszarze i braku możliwości wskazania przez biegłego, że po wcześniejszym uszkodzeniu pojazd naprawiono częściami oryginalnymi O), podczas gdy w sytuacji istnienia wcześniejszych uszkodzeń hipotetyczne ustalenia biegłego w zakresie kosztów ustalonych wyłącznie na częściach O nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu, zaś określone przez biegłego koszty naprawy nie odzwierciedlały rzeczywistej szkody,

- ustalenie kosztów naprawy pojazdu na podstawie opinii biegłego z pominięciem części o jakości Q i P, mimo iż części te pod względem technicznym nie odbiegają jakością od części o jakości O, zaś stan pojazdu, jego wiek, jak i wcześniejsze rozległe uszkodzenia uzasadniały zastosowanie części innych niż wyłącznie O,

- ustalenie odszkodowania z pominięciem rabatu zaproponowanego przez pozwanego, a w konsekwencji nieprawidłowe ustalenie odszkodowania,

VI. naruszenie przepisu prawa procesowego tj. art. 233 par. 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobody osądu sędziowskiego i wybiórczą ocenę materiału dowodowego polegające na:

- pominięciu, iż pojazd powoda został po zdarzeniu sprzedany bez dokonywania jego naprawy i to po cenie rażąco zniżonej, po bardzo krótkim okresie od wystawiania oferty w internecie, przy jednoczesnym ustaleniu odszkodowania z uwzględnieniem kosztów naprawy na częściach O, mimo iż powód nigdy nie poniósł i nie poniesie kosztów naprawy,

- pominięciu, iż zgodnie z dokumentacją zawartą w aktach szkody pojazd posiadał wcześniejsze rozległe uszkodzenia w tym samym obszarze, co uszkodzenia powstałe wskutek kolizji z dnia 25.02.2017r., powód nie udowodnił w jaki sposób uszkodzenia te zostały przed ww. zdarzeniem naprawione (w tym jakich konkretnie części użyto do naprawy po sprowadzeniu samochodu do Polski z USA — używanych, jakości P, Q czy O, zaś zeznania świadków w tym zakresie były niewiarygodne i niepoparte stosownymi dowodami w postaci dokumentacji naprawy, świadkowie zaś nie posiadali specjalistycznej wiedzy ani możliwości pozwalających im na pełną weryfikację stanu pojazdu), mimo iż to powód domagając się naprawy uszkodzeń powstałych w dniu 25.02.2017 r. z wykorzystaniem nowych części o jakości O miał obowiązek wykazania, że pojazd takie właśnie części w dniu 25.02.2017 r. były w samochodzie zamontowane i zostały uszkodzone, powód zaś temu obowiązkowi nie sprostował, co w konsekwencji spowodowało zasądzenie przez Sąd I instancji kosztów naprawy w kwocie zawyżonej,

- daniu w całości wiary zeznaniom powoda, świadka A. W. (protokół z dnia 20.03.2019 r.: 01:45-14:43; 23:05-24:51), świadka A. K. oraz świadka A. K. co do tego, że pojazd przed dniem 25.02.2017 r. naprawiono z użyciem części wyłącznie o jakości O, podczas gdy, zważywszy na fakt, iż ani powód, ani żaden ze świadków nie dokonywał samodzielnie naprawy pojazdu przed zdarzeniem z dnia 25.02.2017r., a nadto nie dokonywał demontażu elementów samochodu (zwłaszcza elementów nadwozia), nie było możliwym ustalenie jakości zamontowanych w pojeździe części

z tego względu, że znajdują się one wewnątrz elementów nadwozia, świadek nie dysponował także dokumentacją wcześniejszej naprawy po sprowadzeniu pojazdu do Polski, a zatem nie miał faktycznej możliwości analizy części w pojeździe zamontowanych bezpośrednio przed datą kolizji, tym samym zeznania świadka nie powinny zostać uznane za miarodajne i przydatne dla rozstrzygnięcia,

- niezgodnym z materiałem dowodowym ustaleniu, iż odszkodowanie powinno być wyliczone z pominięciem rabatu zaproponowanego powodowi przez pozwanego, a w konsekwencji błędne ustalanie wysokości należnego powodowi odszkodowania.

Mając powyższe na uwadze apelujący wniósł o zmianę wyroku Sądu I instancji w pkt 1. poprzez oddalenie powództwa także w zaskarżonym zakresie oraz w pkt 3. poprzez rozstrzygnięcie o kosztach procesu stosownie do wyniku sprawy i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg norm przepisanych, a nadto rozstrzygnięcie o kosztach należnych Skarbowi Państwa z uwzględnieniem wyniku procesu, w postępowaniu przed Sądem I instancji oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, w postępowaniu przed Sądem II instancji.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w całości jako oczywiście bezzasadnej i utrzymanie w mocy wyroku I instancji, a nadto zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przewidzianych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia orzeczenia do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy wskazuje, że podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne oraz prawne poczynione przez Sąd I instancji, czyniąc je integralną częścią niniejszego uzasadnienia.

Kluczową kwestią w niniejszej sprawie, mając na uwadze zarzuty podnoszone w apelacji, okazała się okoliczność czy powodowi należy się odszkodowanie za szkodę wyrządzoną w pojeździe poszkodowanego w wysokości kosztów hipotetycznych naprawy, czy faktycznie poniesionych, a nadto jakiego rodzaju części uwzględnić przy ewentualnej naprawie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że dla powstania roszczenia o naprawienie szkody w postaci kosztów naprawy pojazdu nie mają znaczenia późniejsze zdarzenia między innymi w postaci sprzedaży uszkodzonego lub już naprawionego pojazdu. Okoliczność, że poszkodowany, nie czekając na wypłatę odszkodowania, podejmuje decyzję o sprzedaży uszkodzonego samochodu, nie pozbawia go prawa do odszkodowania w wysokości odpowiadającej hipotetycznym kosztom naprawy, skoro rzeczywiście naprawa nie stanowi warunku dla dochodzenia odszkodowania. W konsekwencji poszkodowany, w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, w przypadku szkody częściowej, może żądać odszkodowania w wysokości odpowiadającej niezbędnym i uzasadnionym ekonomicznie kosztom przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, także wtedy, gdy naprawy nie dokonał i sprzedał pojazd w stanie uszkodzonym. Nie można w takim stanie faktycznym ograniczać wysokości odszkodowania - podobnie, jak przy szkodzie całkowitej - do różnicy między wartością pojazdu przed uszkodzeniem a uzyskaną przez poszkodowanego ceną jego sprzedaży. Zbycie rzeczy jest uprawnieniem właściciela tak samo, jak korzystanie z niej. Skorzystanie z tego uprawnienia nie może ograniczać wysokości należnego poszkodowanemu odszkodowania, ubezpieczyciel sprawcy szkody powinien bowiem wyrównać uszczerbek w majątku poszkodowanego do pełnej wysokości szkody. Poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów (hipotetycznej) restytucji jedynie w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo też pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty. Koszty naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu, nieprzewyższające jego wartości sprzed wypadku, nie są jednak nadmierne w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2018 r., II CNP 32/17, z dnia 12 kwietnia 2018 r., II CNP 41/17, z dnia 12 kwietnia 2018 r., II CNP 43/17, z dnia 29 stycznia 2002 r., V CKN 682/00, z dnia 20 lutego

2002 r., V CKN 903/00, OSNC 2003, nr 1, poz. 15, z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, z dnia 11 czerwca 2003 r., V CKN 308/00, oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05).

Ponadto nie ma żadnych wątpliwości, że odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy. W sytuacji gdy przed ustaleniem wysokości odszkodowania dojdzie do naprawy pojazdu odszkodowanie należne poszkodowanemu może być ustalone, także jako równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że taki sposób rozliczenia szkody przewyższa wielkość uszczerbku w majątku poszkodowanego, odszkodowanie – stosownie do okoliczności sprawy – może być obniżone (postanowienie SN III CZP 51/18).

Wobec powyższego nie sposób uwzględnić twierdzeń powoda dotyczących braku podstaw do zasądzenia od niego na rzecz powoda kwoty stanowiącej hipotetyczne koszty naprawy, nawet biorąc pod uwagę, że pojazd w stanie uszkodzonym został sprzedany. Bez znaczenia w tym przypadku pozostają okoliczności, że wrak auta został sprzedany za cenę – co podkreślał apelujący, znacznie niższą niż możliwa była do osiągnięcia, albowiem kwota uzyskana ze sprzedaży wraku stanowiła wartość rynkową i była najwyższą zaproponowaną poszkodowanemu, nie można mu więc w tym zakresie zarzucić niesumienności. Niecelowe w ocenie Sądu Okręgowego byłoby oczekiwanie na ofertę korzystniejszą, a tym samym ponoszenie dodatkowych kosztów najmu pojazdu zastępczego i miejsca parkingowego do przechowywania wraku, oczekując na lepszą ofertę tym bardziej, że pierwotnie wrak auta został wystawiony za cenę 36.000 zł i nikt nie wyraził nim zainteresowania.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących naprawy uszkodzonego pojazdu i rodzaju części do tego uwzględnionych wskazać należy, że w doktrynie i orzecznictwie nie budzi sporu, że podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja. Należy więc podkreślić, że ze względu na kompensacyjny charakter odszkodowania naprawa samochodu przez poszkodowanego nie może być źródłem jego wzbogacenia (wyrok SN z dnia 11 czerwca 2003 r., V CKN 308/01). Nie ulega również wątpliwości, że naprawa powinna przywracać stan pojazdu sprzed powstania szkody. Zatem winna być motywowana względami technicznymi, bezpieczeństwa oraz estetyki, jakim odpowiadał pojazd przed zdarzeniem wywołującym szkodę. W tym zakresie mieści się również zasadność użycia do naprawy odpowiedniej jakości części zamiennych - oryginalnych „O” i „Q”, części zamiennych o porównywalnej jakości kategorii „P”, oraz pozostałych zamienników „Z”.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 20 czerwca 2012 r., III CZP 85/11 (OSNC 2013, nr 3, poz. 37) wyjaśnił, że w razie uszkodzenia części pochodzącej bezpośrednio od producenta pojazdu, do naprawy albo obliczania kosztów naprawy, nie muszą być wykorzystane tylko ceny takich dokładnie części (tj. części „O”). W ten sam sposób należy – co do zasady – ocenić wykorzystanie przy ustalaniu odszkodowania także innych części nowych, które są tej samej jakości, co części pochodzące bezpośrednio od producenta pojazdu, oznaczone jego znakiem towarowym albo logo (rozprowadzone w opakowaniach w ten sposób oznaczonych) i dystrybuowane w ramach jego sieci dystrybucji. Takimi częściami są występujące w obrocie części wyprodukowane przez tego samego producenta części, który dostarcza producentowi pojazdu części do montażu pojazdów lub części zamienne (części „Q”). Są to części produkowane zgodnie ze specyfikacjami i standardami produkcyjnymi, ustalonymi przez producenta pojazdu, a więc części dokładnie tej samej jakości co części pochodzące bezpośrednio od producenta pojazdu. Stąd ich użycie należy co do zasady uznać za równoważne użyciu części oryginalnych, skoro różnią się one od nich tylko oznakowaniem.

Ciężar udowodnienia, iż w konkretnym przypadku reguła, dotycząca zasadności wykorzystania przy ustalaniu wysokości odszkodowania cen części równoważnych oryginalnym nie będzie miarodajna, obciąża stronę powodową (art. 6 k.c.). Odstępstwo od tej reguły odnosi się w szczególności do pojazdów będących jeszcze na gwarancji producenta, który wymaga od autoryzowanych warsztatów, by w ramach napraw gwarancyjnych korzystały wyłącznie z części zamiennych dostarczanych przez producenta pojazdów na potrzeby tych napraw. Może ono być związane także z wykazaniem, że zachodzi szczególny interes poszkodowanego uzasadniający dokonanie naprawy z wykorzystaniem

części oryginalnych, np. gdy pojazd był dotychczas serwisowany i naprawiany wyłącznie przy użyciu takich części - pochodzących bezpośrednio od producenta pojazdu, a kontynuacja takiej „historii” pojazdu może wpłynąć na jego wartość handlową, lub też gdy poszkodowany potwierdzi swój uzasadniony interes w dokonaniu naprawy z wykorzystaniem części oryginalnych przez to, że jej faktycznie dokona (tak Sąd Najwyższy w wyżej cytowanym uzasadnieniu postanowienia z dnia 20 czerwca 2012, III CZP 85/11).

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd Rejonowy trafnie uznał, że zastosowanie oryginalnych części do naprawy uszkodzonego pojazdu było celowe i ekonomicznie uzasadnione. Auto powoda w chwili kolizji miało 4 lata, a świadkowie potwierdzili, że jego pierwotny zakup na terenie Polski a także późniejsze naprawy uwarunkowane były od zastosowania części oryginalnych. Wszyscy przesłuchani w sprawie świadkowie zgodnie wskazywali, że pojazd naprawiany był częściami oryginalnymi posiadającymi oznaczenie O. W ocenie Sądu Okręgowego dowody w postaci zeznań świadków stanowiły wystarczającą podstawę do uwzględnienia tej okoliczności. Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Rejonowy słusznie uwzględnił koszt naprawy pojazdu w wariantcie przy zastosowaniu części oryginalnych, co będzie bliższe zasadzie pełnej restytucji w niniejszej sprawie, a zarzuty apelacji w tej mierze okazały się nieuzasadnione

i brak było podstaw do ich uwzględnienia. W ocenie Sądu Okręgowego to na stronie pozwanej w tym przypadku ciążył obowiązek wykazania, iż uwzględnieni cen oryginalnych części, oznaczonych symbolem "O" doprowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia strony powodowej.

Sąd Najwyższy wypowiedział się w przedmiocie zmniejszenia wysokości odszkodowania, liczonego według cen części oryginalnych, poprzez pomniejszenie go o wartość pierwotnego zużycia części, których naprawę ma rekompensować odszkodowanie. Sąd dopuścił możliwość obniżenia ogólnej kwoty odszkodowania, pod warunkiem jednak wykazania przez ubezpieczyciela faktu zwiększenia się wartości pojazdu. Taka sytuacja może się zdarzyć, gdy na przykład części podlegające wymianie były już znacznie wyeksploatowane i przestarzałe technicznie. Ciężar wykazania tego faktu spoczywa jednak na ubezpieczycielu (wyrok SN z dnia 1980.11.05 III CRN 223/80 OSNC 1981/10/186, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2012 r. III CZP 85/11). Trudno uznać, aby w 4 letnim pojeździe doszło do istotnej eksploatacji części oryginalnych, a zatem nie sposób przyjąć, że zastosowanie części „O” prowadziłoby do wzbogacenia po stronie powoda.

Odnosząc się jeszcze do zarzutów prawa materialnego i procesowego związanych ze zrezygnowania przez powoda z możliwości skorzystania z rabatów oferowanych przez ubezpieczyciela, Sąd Okręgowy zauważa, że choć przy najmie pojazdu zastępczego nie ma wątpliwości, że poszkodowany co do zasady powinien skorzystać z najmu proponowanego przez ubezpieczyciela, to zasada ta nie ma odniesienia do naprawy pojazdu. Jak zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 24 sierpnia 2017 r. w sprawie III CZP 20/17 ugruntowany jest pogląd, że odpowiedzialnością ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej objęte są - jako „niezbędne i ekonomicznie uzasadnione” - koszty naprawy pojazdu ustalone według cen, którymi posługuje się swobodnie wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu, choćby odbiegały (były wyższe) od cen przeciętnych, jeżeli tylko odpowiadają cenom stosowanym przez usługodawców na lokalnym rynku (por. zwłaszcza uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, OSNC 2004, nr 4, poz. 51

i postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2006 r., III CZP 91/05). Trzeba zwrócić uwagę, że w przypadku kosztów naprawy pojazdu służących bezpośrednio wyeliminowaniu już istniejącej szkody majątkowej interes poszkodowanego podlega intensywniejszej ochronie niż w przypadku wydatków na najem pojazdu zastępczego, które nie służą wyrównaniu szkody - utrata możliwości korzystania z rzeczy nie jest szkodą - lecz jedynie wyeliminowaniu negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego

w wyniku uszkodzenia (zniszczenia) pojazdu (por. uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11). W konsekwencji wymagania dotyczące pokrycia obu kategorii kosztów różnią się. O ile celowość i ekonomiczność wydatków służących bezpośrednio restytucji (naprawie pojazdu) jest kontrolowana co do zasady tylko w wąskich granicach określonych w art. 363 § 1 zd. 2 k.c., o tyle w przypadku kosztów służących wyeliminowaniu negatywnych następstw majątkowych - jest samoistną, podstawową przesłanką warunkującą zakwalifikowanie tych wydatków jako szkodę. Znaczenie tej różnicy uwidacznia się także w tym, że zgodnie z uchwałą składu siedmiu

sędziów z dnia 17 listopada 2011 r. (III CZP 5/11) kompensacie podlegają jedynie rzeczywiście poniesione wydatki na najem pojazdu zastępczego, podczas gdy koszty naprawy pojazdu mogą być - zgodnie z utrwalonym orzecznictwem - dochodzone jeszcze przed ich poniesieniem (por. uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, z dnia 13 czerwca 2003r., III CZP 32/03 i z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 150/06 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, z dnia 11 czerwca 2001 r., V CKN 266/00, z dnia 20 lutego 2002 r., V CK 908/00, z dnia 11 czerwca 2001 r., V CKN 226/00, z dnia 7 sierpnia 2003r., IV CKN 387/01, z dnia 21 sierpnia 2013 r., II CSK 707/12).

W związku z powyższym Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie I. sentencji i oddalił apelację jako niezasadną.

O kosztach postępowania orzeczono w punkcie II. „na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. obciążając nimi w całości pozwanego i zasądając od niego na rzecz powódki kwotę 1800 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej, ustaloną na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Maria Antecka